

## **Dzień zmarłych**

Nie sposób nam zliczyć mogił na tej ziemi  
Wymiaru cierpienia z odejścia swych bliskich  
Śmierć jest warunkiem przejścia do wieczności  
Ona się rządzi sprawiedliwością dla wszystkich

Człowiek traktuje ją jak zło w poczuciu strachu  
Istnieje obok nas zbierając swoje wieczne żniwo  
A ludzkość ją traktuje jakby jej w życiu nie było  
Dopóki swą mocą nie dotknie ciebie człowieka

Życie jest darem Boga wieczną nam miłością dane  
Każde ludzkie istnienie do świętości jest powołane  
Ta chwila życia na ziemi jest nasza pielgrzymką  
Od niej zależy, jaką drogę obierzemy naszą wolnością

Każdy w duszy nosi worek swych życia uczynków  
Wszyscy jesteśmy skazani na grzech i dobro czynów  
W tym mamy pełną świadomość życia po śmierci  
Jak potępienie czyściec tęsknoty i oblicze świętości

Ci pierwsi pełni do piekła wniosą oblicze nienawiści  
Drudzy zło lekceważą i dużo dobra w życiu czynili  
Trzeci to pełni wiary grzechy naprawili i Boga kochali  
To są trzy stany wieczności po życiu na ziemi

Jacy byliśmy za życia taką otrzymamy sprawiedliwość  
Tylko duszę z czyścica mogą swój los cierpienia zmienić  
Chociaż nie żyją ziemskimi sprawami to boleją z przerażenia  
By bliscy za nich się modlili, by mogli oglądać oblicze Boga

Hieronim Borkowski